


Rok 23. Przedpłata w Poznaniu: Kwartalnie 1,20 mk., z odnosz. do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 f. z odnoszeniem 50 f. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA: ul. Dolna Wałowa nr. 1, I p.

Poznań, czwartek 15 czerwca 1905.

Telefon Ekspedycyi: 1013. Telefon Redakcyi: 1142.

Przedpłata na pocztach: Kwartalnie 1,20 mk., z odnoszeniem do domu 1,32 mk. INSERATY od wiersza drobn. 25 f. REKOPISOW się nie zwraca. EKSPEDYCYA ulica Wodna nr. 15.

Nr. 135.

## Na zjeździe delegatów W. Ks. Poznańskiego

omawianą będzie sprawa urządzania dorocznych wieców informacyjnych.

Takie doroczne wiece informacyjne odbywają się jedynie w powiecie mogileńskim. Zwyczaj ten zaprowadził w swym powiecie X. prałat Wawrzyniak. Wiece odbywają się zwykle na jesieni i co roku w innem mieście powiatu — a więc kolejno w Mogilnie, Trzemesznie, Gębicach i Pakości.

Urządzanie kolejne wieców po znaczniejszych miasteczkach powiatu nie małej jest wagi. Tym bowiem tylko sposobem wszyscy nieomal powiatowcy mają sposobność brania udziału we wiecach i naradzania się nad sprawami powiatu.

Gdzieindziej bywa tak, że wiec odbywa się tylko w mieście powiatowem. Z wieca mogli tylko korzystać mieszkańcy miasta i najbliższej okolicy, ponieważ inni dalej mieszkający na wiece rzadko i w małej liczbie przybywali, najpierw dla tego, że było im za daleko, powtóre z obawy, że drogę odbędą napróżno, bo nie dostaną się na salę.

Te niedogodności usunięto w większej części przez odbywanie kolejno wiecy dorocznych.

W innych powiatach odbywają się również wiece nawet w pewnych okresach często i gęsto — i to głównie w okresie przedwyborczym.

Po ukończeniu wyborów odbywa się na wyrywkę wiec to tu, to tam — jeżeli chodzi o wyjaśnienie jakiej sprawy ważniejszej, n. p. sprawy językowej, szkolnej, lub, jak to było w ostatnim czasie, sprawy osadniczej. Bardzo to dobre i pożyteczne, lecz niedostaje tej pracy wiecowej jednej zalety, ciągłości i stałości.

Każdy wie, że maszyna, długo nieużywana, gdy się ją nagle weźmie do roboty, idzie okrutnie ciężko i trzeba dużo oliwy i smarów, aby ją w ruch wprowadzić.

A przytem nieraz się wykaże, że kółko jakie, rdzą osiadłe, lub pas jaki zesztywniały od dawnego nieużywania, w robocie pękają. — Wtedy następuje przerwa, krzątanina, bieganina, szukanie maszynisty, coby na razie połatał biedę. Po wielu mozołach maszynę nareparowano i tak jakoś swą robotą przekołace, ale żeby ta robota była dokładna, tego nikt powiedzieć nie może.

Taki doroczny wiec informacyjny jest jakby przeglądem maszyny wyborczej.

Przy omawianiu różnych spraw wykryje się ten lub ów brak, pokaże się, że nie wszystkie kółka i pasy maszyny w porządku — że np. nastąpił ten lub ów brak, pokaże się, że np. ustąpił ten lub ów członek z komitetu itp. — i wtedy czas naprawić braki i błędy.

A choćby nawet wszystko było w najzupełniejszym porządku, to zawsze znajdą się co roku sprawy, o których warto pomówić obszerniej w szerszem kole. Dałoby się tu dużo więcej powiedzieć o zaletach dorocznych wieców informacyjnych, lecz, to co wyżej powiedziano, wystarczy:

Jedno tylko jeszcze dorzucić pragniemy: wiece doroczne informacyjne dają także naszym posłom sposobność zbliżenia się do wyborców i zapoznania ich ze swemi zapatrywaniami, co przyczynia się niewątpliwie do zadzierzgnięcia ściślejszych węzłów pomiędzy posłem a wyborcą.

Słowem wszystko przemawia zatem, aby zwyczaj, wprowadzony w powiecie mogileńskim, przyjął się również w innych powiatach.

W dość częstych wyjazdach naszych na wiece zwracaliśmy niejednokrotnie uwagę przywódcom na powiat mogileński i zwyczaj tam zaprowadzony. Odpowiadano nam wtedy, że to nie tak łatwo przeprowadzić. Najpierw dla tego, że każdy taki wiec pociąga za sobą koszta, że ludzi do pracy jest mało, że choćby były sprawy ważne do omawiania, to przybraknie takich, którzyby je potrafili omawiać.

Odpowiadaliśmy na to, że jeżeli na cholewę starczy, powinno też starczyć na podeszwę. To znaczy, że jeżeli są pieniądze na wybory same, to też powinny starczyć na podeszwę, na przedwstępne kroki do wyborów.

A co do mówców — to są przecież posłowie, którzy chętnie staną przed wyborcami, skoro ich zawezwą, i opowiedzą choćby tylko to, co się w Berlinie działo.

Przy tej sposobności chcieliśmy zwrócić na jedno jeszcze uwagę.

Oto na kresach naszych najwięcej zagrożonych budzi się co raz żwawszy ruch.

Ruch ten oczywiście trzeba popierać. —

Lecz jak mało właśnie ten ruch znajduje poparcia!

Na wiece do powiatów pewnych chętnie mówcy podążają — ale dla powiatów, w których nie ma widoków zwycięstwa przy wyborach jak trudno o mówców!

Jakby przy wiecach chodziło jedynie i wyłącznie o przygotowania do zwycięstwa przy wyborach!

Z pewnością, że jest to jeden z najważniejszych celów wiecowych, lecz nie mniej ważne jest budzenie obojętnych, szerzenie, wzmacnianie i potęgowanie świadomości narodowej, bez względu na to i czy się mandat zdobędzie lub nie. —

## Proces Banku w Bytomiu.

»Posener Tageblatt« śmie krytykować polskie Spółki na podstawie procesu wytoczonego bankowi w Bytomiu. Sławetny organ hakatystów zapomniał o olbrzymich krachach Trebergenossenschaftu, Spielhagenbanku (Sanden i Spł.), Pommernbanku i tylu innych banków i Spółek niemieckich. W Bytomskim Banku było straty 31,000 m. — cóż to znaczy wobec setek milionów strat wyrządzonych przez niemieckie banki. Na Banku Bytomskim nikt, ale też zgoła nikt nie stracił. — Naiwnością zaś byłoby przypuszczać, by przy interesach nie mogły zachodzić straty.

To też w procesie tego banku wcale nie chodziło tyle o te straty, ile o nieodpowiednie ułożenie bilansu — a więc o błąd formalny. Straty wyżej wymienione Bank pokrył ze swych wielkich rezerw odłożonych w dawniejszych latach.

Prokurator aż na 17 punktach oparł swą skargę a z wszystkich 17 pozostał jeden jedyny — bilans nieodpowiedni. O oszustwach, kradzieżach, jak to było w bankach niemieckich, mowy wcale nie było. Przeciwnie sąd musiał uznać, że Rada Nadzorcza pracowała bezinteresownie i sumiennie.

Ależ taki »Pos. Tageblatt« chciwy na takie muchy« — aby z nich zrobić słonia.

## Wystawa wszechświatowa w Liége (w Belgii).

(Ciąg dalszy, zobacz nr. 126)

Mylnie Wam podałem w przeszłym liście przestrzeń wystawy. Obejmuje ona przeszło 70 hektarów nie zaś 4000 metrów kwadratowych.

Pierwszą moją specyalną wizytę złożyłem Francyi tej ulubienicy każdego polaka, tej Francyi, której wszystkie stronnictwa każdą nam przez hakatystów wyrządzoną krzywdę słowami bezwzględnej pogardy i oburzenia piętnują. Czują też to liczni niemcy mieszkający w Belgii i Francyi. — (Co do Francyi pozwolimy sobie nadmienić, — że jej antykościelna polityka bardzo obniżyła nasze sympatye dla niej. Przyp. Red.). Jeżeli tam niemca nazwiesz prusakiem, to cię z oburzenia gotów znieważyć.

Miasto Paryż ma osobny oddział i wystawiło dużo z dziedziny kanalizacyi, szkół, kolei podziemnych, urządzeń zdrowotnych, rzezalń i t. p. nawet własne własne wojsko (garde municipale) konnicę i piechotę. Znawcy mi mówili, że Berlin ma się do Paryża jak nowa stodoła do klasycznego pałacu i kto Paryż widział albo chce zobaczyć ten sobie Berlin może »podarować«. Jeżeli sam niedawno zmarły minister pruski v. Hammerstein do Paryża na studya pojechał, to dowodzi, że Berlinowi jeszcze niejednego z elementarnych urządzeń brak. Zresztą miasto, gdzie, jak w Paryżu, codzień 200,000 obcych i to nie biednych przebywa a większa część miliarderów ma swe własne pałace, może sobie więcej pozwolić niż Berlin, gdzie kompetentne koła czosnkiem naszły.

Stąd przeszedłem pobieżnie wystawę tkanin, jedwabiu, porcelany, szkła, do sekcyi kofekcyi damskiej. To jest coś czarodziejskiego i już od samego rana wystawa oblegana jest przez tłum kobiet ze wszystkich stanów. Jeżeli bracie tu przyjedziesz z twą lepszą połowicą albo córką, to się tu na kilka godzin rozłączycie i wyznaczcie sobie gdzie indziej miejsce spotkania. Moja połowica z córką poszły z córką jeszcze jeden krok dalej. — Otóż »hukną« sobie same jeszcze raz na tę specyalną wystawę i tam przesiedzą cały dzień aby Boże broń niczego nie uronić i gust wydoskonalić. Bawiłem przeszły rok dłuższy czas w Paryżu, ale tak pięknych rzeczy, jak na tej wystawie to w Paryżu samym nie widziałem. Nie daleko stąd jest wystawa belgijskiej konfekcyi damskiej, nie jedno nie ustępuje francuskiej, wszystko razem robi wrażenie trochę skromniejsze, a więcej praktyczne. Szkoły przemysłowe belgijskie dla panien założone pod kierownictwem zakonnic też bardzo ładne rzeczy z konfekcyi dla pań i dzieci, bieliznę, kapelusze powystawiały. Na me zapytanie, skąd te zakonnice tak dobry gust do sukien balowych i ślubnych mają, skoro same za mąż wyjść nie mogą, objaśniła mnie córka, że lekcyi w tej branży udzielają dyrektryzy z pierwszorzędnych magazynów i to za wysokiem wynagrodzeniem. Ładną też jest wystawa szkoły czyli akademii fryzyerskiej. Uniwersytety belgijskie wystawiły bardzo pouczającą kolekcyą anatomicznych preparatów tak naturalnych w okowicie, jak w modelach. Równie ciekawą jak i bogatą jest wystawa etnograficzna.

Bułgarye, Serbia, Czarnogóra, Kongo, sztuki piękne, wystawa rolnicza francuska, francuska wystawa pokarmów (do których oni i wino nawet szampańskie i koniak liczą), wystawa kolonialna są w osobnych pawilonach po całej wystawie porozrzucanych. — Austrya mniej wystawiła, jak inne lata: wiedeńskie meble, czeskie kryształy i ładne wyroby z terrakoty, Galicya nic (jeden żyd z Tarnopola wystawił kilka polskich(?) wódek). Vinarstvi Jiriho Knížetia z Lobkowicz na Melniku wystawiło ładną kolekcyą win swego sprzętu. — Miasto Praga swe Towarzystwo ku podniesieniu frekwencyi przez obcych. — Czytałem w holenderskim »Rotterdammsche Current« gazecie doniosłości i objętości »Dziennika Poznańskiego« bardzo dla polaków sympatycznie opisaną podróż do Krakowa, Wieliczki, Zakopanego. Mamy się równie czem a może więcej niż złota Praga pochwalić.

Ale cóż, ci ludzie śpią, kto z inteligencyi nie może albo nie jest hrabią, to się robi doktorem filozofii lub prawa i biedę klepie a żydostwo się tuczy i nimi pomiata, ba pogardza. Ten tytuł doktora filozofii lub prawa należy w pierwszorzędnych cywilizowanych państwach, jak Francyi, Anglii, Belgii, Holandyi do starych rupieci.(?) Tam tak młodych ludzi przez uniwersytety wyzyskiwać nie wolno. W południowych Niemczech, Badenii, Wyrtembergii i Bawaryi nawet lekarze o doktorski tytuł nie dbają tak bardzo i wielu bez niego się obywa a skoro zdał rządowy, egzamin na lekarza, równie dobrze leczy, tak jak profesor dobrze uczy, choć sobie tytułu doktora odmówił.

Szwecya wystawiła konserwy rybne, gospodarstwo mleczne, separator ogromnej objętości. Szwajcarya pudełka grające, zegary i zegarki, hafty, sery, jedwab, wino. Chiny bardzo ładne domki i pawilony, chińskie herbaty, jedwabie, porcelanę, zabawki dla dzieci, tka-

niny z wełny i biżuterye. Japonia wystawiła razem 1800 rozmaitych przedmiotów, tkaniny jedwabne, wełniane, biżuterye, zabawki dla dzieci gustowniejsze niż niemieckie, lalki, wyroby z miedzi, srebra, malarstwo na porcelanie, jedwabiu, parasolki, wachlarze i oryginalną bogatą konfekcyą damską. Mógłbym się założyć, że pokup i nasiadownictwo znajdzie.

Hiszpania wino i dynamit, Ameryka Północna jeszcze nie ukończyła i zapowiada się równie jak Anglia miernie. Turcya i Persya wystawiły dywany i rozmaite świecidełka. Włochy się znów dobrze spisały. Zdaje się, że Włochom było dane znowu korale w modę zaprowadzić, są tam sznurki i naszyjniki od 20 do 2000 franków, białe i różowe z granatową prążką są najdroższe. Ten, co tu ze sobą żonę albo córkę przyprowadził, będzie »na pamiątkę« musiał głęboko do sakiewki sięgnąć. Osóbki z marmuru sprzedaje się od 200 do 2000 franków i niejedna figura już po 10 razy jest sprzedaną. Jedna z nich »plus heureux qu'un roi« (szczęśliwszy niż król) przedstawia dziecko wesoło uśmiechnięte, jak pada przy uczeniu się biegania na poduszeczkę, którą przed sobą niesie. Nie złe też wina Włochy wystawiły.

W międzynarodowej sekcyi maszyn uderza swoją wielkością maszyna parowa, która pędzi okręty o sile 10 000 koni wystawiona przez tak zwanego belgijskiego Kruppa, Towarzystwo »Cockerill'a« w Seraing pod Leodium, jest to kolos wyższy niż dwupiętrowy dom a długi. Maszyny te parowe wszystkie po kilka razy na dzień wprawia się w ruch. Niemcy w tej sekcyi mają zajmować najwybitniejsze miejsca. Ponieważ ja się na maszynach nie znam, zbywam tę sekcyą krótko.

W sekcyi broni pierwsze miejsce należy się Francyi i Belgii. Zgrabne działa oblężnicze i okrętowe wystawiła francuzka »Usine St. Chamond«. Hrabia Robert de Ribeaucourt wystawił bardzo bogaty zbiór uniformów i broni z ostatnich trzech wieków. Krup wystawił 2 armaty używane w górach i na koniach noszone po 7 i pół ctm. Kilka polnych haubic i pancerzów okrętowych po 40 ctm. grubości. Jednę taką płytę jednakowoż szrapnel przebił, jak z modelu widać. Nadzwyczaj bogatą i urozmaiconą jest belgijska wystawa broni i nabojów jak niemniej wystawa kartograficzna belgijskiego jeneralnego sztabu.

Wystawa żeglarska tą razą nie dopisała. »Norddeutscher Lloyd tą razą swej bogatej kolekcyi modelów nie przysłał. Kilka firm antwerpskich wystawiło modele angielskich i niemieckich parostatków.

Niemiecka wystawa nie zajmuje ani tyle miejsca co japońska, ale obesłana jest tylko doborowemi przedmiotami.

Syndykat węglowy wersalsko - nadreński wystawił modele kopalń, manipulacye ratunkowe w studniach przy zapaleniu się gazów, wielką kolekcyą węgla i koksu, maszyny.

Wystawa belgijska w tej gałęzi jest też okazała, ale Niemcom wyrównać nie zdoła. Towarzystwo kabłów morskich w Rheydt wystawiło odpowiednie przyrządy i modele do zakładania telegrafów podmorskich.

Chamotten- und Dinaswerke w Enskirchen wystawiło całą destylacyą z beczką o 6000 litrach z gliny piaskowej. Dürrkop z Bielefeldu wystawił swe na cały świat sławne maszyny do szycia; motocykle i automobile. Tak samo Bär & Rempel w Bielefeldzie swe maszyny do szycia »Phoenix«. Kolekcya ta przewyższa wszystkie inne zagraniczne i jest też po części dziełem polskich rąk, gdyż tam dużo polaków pracuje. Firma Irmscher & Co w Dreźnie wystawiła bardzo praktyczne i nie drogie maszyny do robienia pończoch i innych trykotaży. Międzynarodowe Towarzystwo wiercenia za kruszcami »Internationale Bohrgesellschaft zu Düsseldorf« osobny system coś w kształcie wieży Eifla w Paryżu i wszystkie przyrządy i modele. O p. M. Perkiewiczu z Puszczykowa pod Mosiną już wam pisałem.

Przed głównem wejściem jest kiosk belgijskiego Tow. akcyjnego »Tubise« do wyrobu sztucznego jedwabiu, tkaniny wykonane zostały na próbę w niemieckich fabrykach i odznaczają się elegancyą. Pytanie czy są równie trwałe jak jedwab naturalny. O ile się mogłem wywiedzieć, dostarcza mater. surow. do tych wyrobów wełna, podług innych celuloza. Na prawo od tego kiosku jest chałupa westfalskiego włościanina z napisem »Schlichte spécialité allemande«. Szynkują tam chłopcy i dziewczęta w malowniczym westfalskim stroju wódkę »Jałowcówkę« i skibki chleba z westfalską szynką, i to nie drogo. Musi to być coś dobrego, bo tam cały dzień ją oblegają Holendrzy, znawcy »Jałowcówki« par excellence. I mnie ona smakowała Firma Schlichte w Steinhagen we Westfalii znaną jest z resztą, na całym świecie.

W jednej części wystawy otworzyli belgijczycy średnio-wieczne Leodyum »Alt Lüttich, Vieux Liége« w średniowiecznych strojach, z wojskiem, policyą cechami. Że bawarskie browary tam rej wodzą, samo się przez się rozumie. Skombinowały się w jednym szałasie. W starem Leodyum rozpostarł się browar »Thomasbräu« z jasnem bardzo dobrem piwem.

Wystawa rolnicza francuska zajmuje cały wielki szałas. Firma Louis Dreyfuss & Co. w Paryżu wystawiła 120 rozmaitych gatunków pszenicy w ziarnie, w słomie, Vilmorin i Andrieux w Paryżu tyleż gatunków owsa, nawet polskiego (avoine de Pologne). Polski owies ze syberyjskim uderzają wielkiem tłustem ziarnem. Kolekcya wełn, pranych i surowych wynosi coś 85 gatunków. — Zdaje się, że to z Algieru, bo we Francyi rzadko owce widywałem a baranina (którą francuzi tak lubią) przychodzi co dzień do Paryża z Algieru. Równie bogatą jest kolekcya lokomobil, pługów 2, 3, 4 skibowych, separatorów, siewników firmy Derby - Renault w Nemours. Nadzwyczaj bogate są zbiory francuskich a mianowicie kongoleskich kolonii podekwatoryalnych w roślinach, zwierzętach, kruszcach, stenograficznych i lingwistycznych przedmiotach.

Sztuki piękne, malarstwo, rzeźbiarstwo licznie są przez belgów, francuzów, niemców (aż 5 set), włochów, holendrów obesłane.

Bułgarya, Serbia, Czarnogóra nie wystawiły nic nadzwyczajnego. Jednakowoż z dobrze zrozumianego interesu własnego wzięły udział, gdyż sądzą, że na swe produkta znajdą na tym światowym jarmarku, czem są właściwie takie wystawy, odbiorców. Bo żeby takiemu przemysłowcowi lub artyście tylko o medal lub nagrodę chodziło w to ja nie wierzę. Każdy chce zrobić przedewszystkiem interes, co sprzedać, wżyć się w postępy fachowe i nareszcie coś kupić.

Pierwszy raz też na tej wystawie ustanowiono biuro handlowe i informacyjne. Mniejsi przemysłowcy nie mogli przez cały czas wystawy otrzymywać informatora przy swej wystawie. Znajdzie się odbiorca, więc nie trudno go z producentem zaznajomić!

Wystawa ta jest zarazem 75-cioletnią rocznicą niepodległości państwa belgijskiego. Towarzystwo akcyjne, które się tą wystawą z kapitałem 2 milionów zajmowało, doznało znacznej subwencyi z prywatnej szkatuły samego króla (miliarda) sejmu, prowincyi i bogatego miasta Leodyum. Od 15 lipca począwszy, zaczną się też uroczystości narodowe, w których Belgia lubi i umie się pokazać, a że mają wodę — rzeka Meza znaczniejsza od Warty i Ówthe przerzynają samą wystawę, — więc i weneckie zabawy zapowiadają się świetnie. Przez te 75 lat niepodległości ludność Belgii pomnożyła się o 100 procent a kapitał o tysiąc procent.

Zwiedzając tę najliczniejszą belgijską sekcyą mimowolnie się człowiek pyta, skąd się to wszystko bierze, w tym małym kraiku, który ma 8 milionów mieszkańców a co do wywozu i wewozu wyżej stoi niż Austrya?

A teraz kto może to dalej do Belgii! Dla mniej zamożnych przemysłowców, pilnych uczniów i uczenic składać się na stypendya! bo nie tak wnet się tak blisko wystawa światowa odbędzie. Znajomość niemieckiego języka wystarczy, tylko pieniądz tu zaraz na francuski zamienić, bo tam na wystawie tylko z dużą stratą je biorą.

Odetchnąć powietrzem wolnem od żydów i hakatystów (w Berlinie na Frydrychowskiej ulicy jest poważna restauracya z napisem: judenfreier Aufenthalt) być traktowanym i szanowanym na równi z innymi niepodległymi narodami to też coś warto.

Wiem z własnego przekonania, że we wszystkich zagranicznych szkołach oprócz Rosyi, nawet w Japonii, historya polska, tworząc niepospolitą część historyi powszechnej, traktowaną jest z wszelką bezstronnością bo dla nas nawet pochlebnie i że wskutek tego polak, jest, choć nie ma własnego rządu, na całym świecie znanym i szanowanym. Widziałem to na wystawie etnograficznej w Antwerpii.

Mimowolnie przychodzi mi na myśl:

W swoich dziełach napisał Kożma z Damianem
Że polak niezbyt dawno dość był możnym panem,
Pił dużo, jadał tłusto; na koniu nocował,
Każdy go też z sąsiadów wysoko szacował.
Prusak wtenczas był jego hołdownikiem kraju
Niemiec sobie spokojnie siedział przy Dunaju,
Anglik skóry wyprawiał i brzytwy szlifował
Szwed brytany zajadłe w swoim kraju chował.
Francuz zawsze obrotny z nim się poprzyjaźnił
Papież krzyże rozsyłał, turek go nie drażnił,
Czech [illegible] dostawiał, węgrzyn wina starczył.
Szwajcar [illegible]tym serem i płótnem frymarczył
Duńczyk piszczałki robił, sardyńczyk tańcował
Hiszpan o nas nie wiedząc z maurami wojował,
Westfalczyk występował z tłustemi szynkami,
Holender na śniadanie częstował śledziami. itd.

Ta dobra opinia o polakach do dziś dnia nawet u holendra i westfalczyka się zachowała. Ale o tem później. Jadę do Lowanium (Löwen) i do Brukseli.

(Dokończenie [illegible]tni.)

## Odezwa!

Do Wyborców miasta, a członków naszego Towarzystwa odzywamy się o płacenie składek. Kursorzy nasi obchodzą następujące ulice: Piekary, Ogrodową, Ludwiki, Dolną i Górną Wałową, Stary Rynek, Chwaliszewo, Tum i Ostrówek. Upraszamy od kursorów żądać legitymacyi, ażeby czasem nie zachodził jaki wyzysk ze strony ludzi niesumiennych. Dodajemy, że p. Zygmunt Pietrowski nie jest już od dawna kursorem naszego Towarzystwa. — Ostatnie wybory do sądu procederowego znów naraziły kasę naszą na znaczne wydatki, przeto upraszamy członków, a głównie rzemieślników, ażeby hojnie uiszczali się ze składek, gdyż w kasie wiele funduszów nie mamy.

**Zarząd Towarzystwa Wyborczego na miasto Poznań.**

Józef Kużaj, prezes. St. Chociszewski, sekretarz.
M. Powidzki, kasyer.
J. Drwęski, M. Kaniasty, A. Teski, radni.

* **Wiec** wyborców powiatu ostrzeszowskiego odbędzie się 29 czerwca (w święto Piotra i Pawła) w Ostrzeszowie na sali pana Kahlerta o godzinie 2 i pół po południu. Wiec odbędzie się z udziałem posłów. Komitet.

* **Heeren i Kamen.** Pierwsze wiece »Zjednoczenia zawodowego polskiego« odbędą się w niedzielę, dnia 25-go czerwca:

w Heeren przy Kamen przed poł. o godzinie 11 i pół,
w Kamen po południu o godz. 2 i pół.
Zjednoczenie zawodowe polskie.

* **Bochum.** Wiec »Zjednoczenia zaw. polskiego« odbędzie się w Bochum dnia 25 czerwca. Lokal i godzina czasu będą później ogłoszone.

* **Wiec w Bruckhausen** w niedzielę, dnia 18 czerwca przed poł. o godz. 11 i pół w lokalu p. Reidlich.

Na porządku obrad sprawy hutnicze i górnicze. Sprawy zarobkowe i inne ważne rzeczy. Na wiec przybędzie mówca zamiejscowy. Liczny udział pożądany.

Zjednoczenie zawodowe polskie.

* **Wiec w Gelsenkirchen-Schalke** odbędzie się dnia 25 czerwca po poł. o godz. 5 w lokalu p. Kriner, przy ulicy Oststrasse. Na porządku dziennym. — Jakie korzyści mamy z organizacyi. Sprawy górnicze i hutnicze. Sprawy knapszaftowe i inne ważne sprawy. Liczny udział pożądany.

»Zjednoczenie zawodowe polskie.«

* **Baczność** członkowie »Zjednoczenia zaw. Pol.« Na życzenie członków założyliśmy biuro obrony prawnej w następujących miejscowościach:

W Recklinghausen - Süd (Bruch) u druha Sanowskiego obok kościoła katolickiego Marienstr. w każdy piątek po południu o godz. 3.

W Bottropie w każdą środę po południu od 3 godziny w domu druha Ludwika Gromodki, przy ul. Waldhausenstr. 18.

W Herne w każdy piątek przed południem od godziny 9 w lokalu p. Kramer, obok druha St. Jankowiaka ul. Neustr.

Uprasza się, aby druhowie w okolicy zamieszkali korzystali z tego urządzenia jak najliczniej.

»Zjednoczenie zawodowe polskie.«

## Wiadomości polityczne.

**Niemcy.** Berlin, 13 czerwca. Dziś przed południem odbyły się uroczystości żałobne dla zmarłego księcia Leopolda Hohenzollern, kuzyna niemieckiego cesarza. Uroczystości odbyły się w kościele św. Jadwigi, bo zmarły był katolikiem. Zwłoki zmarłego wywieziono do Sigmaringu.

— Essen nad Ruhrą d. 13 kwietnia. Donoszą, że zorganizowani przedsiębiorcy budowlani w nadreńsko-westfalskim okręgu przemysłowym rozpuścili 30,000 robotników.

**Wojna japońska-rosyjska.** »Standard« otrzymał wiadomość z Tokio, że pomiędzy Rosyą a Japonią zawartem będzie niebawem zawieszenie broni.

— Na pismo Roosevelta odpowiedziała Japonia, że zgadza się na jego propozycye w interesie Japonii i całego świata. — Rosya wyznaczyła już podobno komisarzy, mających prowadzić rokowania pokojowe. Do komisarzy tych należy Rosen, były ambasador rosyjski w Japonii. — Jeżeli Rosen tak służyć będzie Rosyi przy układach, jak służył przed wojną — Rosya pięknie na tem wyjdzie.

— Przedwstępne kroki Roosewelta odnoszące się do pokoju pomiędzy Rosyą a Japonią nie są bez skutku. Można się spodziewać, że niebawem rozpoczną się układy pokojowe.

**Sprawy marokańskie.** W Mazaganie zamordowano konsula austryackiego Maddena.

**Czarnogóra i Turcya.** Z Cetynii stolicy Czarnogóry piszą: Jenerał turecki Szemir basza zajął Barycę, Krupicę i Proszczenie — porządek został przywrócony.

**Z zaboru rosyjskiego.** W Wilnie aresztowano w czasie posiedzenia żydowskiego Bundu (socyaliści) 11 członków tegoż. Na zebraniu omawiano podobno sposoby szerzenia dążeń przewrotowych.

**Rosya.** Rada ekonomiczna gubernii charkowskiej oświadczyła na ostatniem swem posiedzeniu, że powaga rządu zupełnie zbankrutowała, stąd nie ma rząd moralnego uprawnienia do prowadzenia polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

— Projekt powołania rady narodowej ma być niebawem ogłoszony w formie orędzia cesarskiego. Wybory mają się odbyć latem, a rada narodowa ma już być na jesień powołaną. Obradować ona ma równocześnie z radą państwową.

**Austrya.** Wiedeń, 13 czerwca. Gabinet węgierski został utworzony pod prezydyum barona Fejerwary. Opozycya zwalczać będzie rządy tego gabinetu wszelkiemi sposobami.

## Wiadomości od Patronatu.

**Program walnych zebrań powiatowych na rok 1905.**

W lipcu: 2 w Szubinie, 9 w Kruświcy, 16 w Kościanie.

W sierpniu: 10 w Koronowie, 20 w Pleszewie, 27 w Poniecu.

We Wrześniu: 10 w Gnieźnie i w Mogilnie, 17 w Wolsztynie.

W październiku: 8 w Opalenicy, 22 w Brennie (albo w Bukówcu).

W czerwcu: 4 w Kostrzynie, 18 w Czarnkowie, 25 w Szamotułach.

W listopadzie: 16 w Wągrówcu.

Nie wymienione w programie powiaty upraszamy nadesłać jak najwcześniej do Biura Patronatu termin Walnych Zebrań. Patronat.

## Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 14-go czerwca.

**Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!**

**Szanownym Czytelnikom donosimy,** że przenieśliśmy redakcyą naszą z Wielkich Garbar nr. 50, I ptr. do domu przy Dolnej Wałowej numer 1 I piętro. Upraszamy zatem listy do redakcyi wysyłać pod wyżej podanym adresem. Drukarnia i Ekspedycya pozostają przy ulicy Wodnej 15.

* **Ponieważ listy** adresowane z rozmaitemi dodatkami dochodzą nas do-

piero po 5—8 dniach, gdyż wędrują do biura tłomaczeń, upraszamy o adresowanie następujące: »Wielkopolanin« Poznań — Posen. Listy tak adresowane dochodzą nas bez pośrednictwa biura tłomaczeń.

* **Mężczyzna** z wyższem wykształceniem szkolnem poszukuje zajęcia w biurze lub w jakiem fabrycznem przedsiębiorstwie. Zgłoszenia przyjmuje Redakcya Wielkopol., Dolna Wałowa 1 I p.

* **Kochanym** naszym czytelnikom donosimy już dziś, że w lipcu dodamy do naszego pisma bardzo cenny i pożyteczny podarek. Postanowiliśmy za okazywaną nam stale życzliwość wszystkich, którzy »Wielkopolanina« na cały przyszły kwartał zapiszą, — obdarzyć **»Małym przewodnikiem do pisania listów.«** — W książeczce tej znajdą czytelnicy wskazówki, jak pisać listy w różnych okolicznościach życia. Jest to wiązanka [illegible] wdzięczny i mamy nadzieję, że znajdzie uznanie u dawnych czytelników a przysporzy nam nowych.

* **Na zgłodniałych rodaków w Królestwie** złożyli M. M. 3,95 mk., Fr. Rogal z Koźmina 2 mk., J. H. 2,20 mk. — Razem 401,30 marek. — Upraszamy o dalsze składki na ręce naszej ekspedycyi ulica Wodna nr. 15.

* **Na czas** wielkich wakacyi przyjmuje: X. prob. Chrustowicz z Miejskiej Górki 2 chłopców, pani hr. Gorzeńska-Ostrożyna z Tarców 4 dziewczynki. Razem mamy miejsc 48 a polecono nam przeszło 1000 dzieci. — Upraszamy o dalsze zgłoszenia.

Zarząd »Stelli«
Towarz. Kolonii Wak. i Stacyi Sanit.

* **W miejsce** przyjęcia dzieci na czas wielkich wakacyi złożył proboszcz X. dr. Wartenberg z Kamieńca 10 mk.

Zarząd »Stelli«
Towarz. Kolonii Wakacyjn. i St. Sanit.

* **Poznań.** Na placu ćwiczeń pod Biedruskiem rozpocznie się strzelanie ostremi nabojami dnia 14 bm. od 5 godz. rano do godz. 7 wieczorem, a dnia 16 i 17 bm. od godz. 12 do godz. 7 strzelanie artyleryi polnej i piechoty. Na 2 godz. przed strzelaniem podnoszone będą na masztach żółte kosze sygnałowe. Ostrzega się przed nieostrożnem zbliżeniem się do placu.

* **Poznań.** Komisya kolonizacyjna bierze już w opiekę tych polaków, którzy jej majątki sprzedają. Sąd w Starogardzie skazał redaktora »Pielgrzyma« na 60 mrk. kary pieniężnej za to, że napisał, iż z nazwiska wymieni tego, któryby sprzedał ziemię polską Landbankowi. Ma to być karygodna pogróżka publiczna.

* **Poznań.** Na tężec karku zachorował żołnierz 1 kompanii batalionu ciurów (trenu) nr. 5 wzięto go do lazaretu i jest znacznie zdrowszym, a wkrótce ma być z lazaretu wypuszczonym. Do lazaretu dyakonisek przywieziono mularza z prowincyi. Umarł w lazarecie.

* **Poznań.** W zwierzyńcu poprzylepiane są karty z przestrogą, aby zwierząt nie drażniono. Mimoto pewien arcymądry pan drażnił słonia i podał mu niedopałek cygarza — słoń go odrzucił a potem zdarł mu kapelusz z głowy i go pogniótł. Zarządzca odebrał go słoniowi, a ów psotnik miał potem robotę z wygładzeniem owych pogniecień. Psotnik taki powinien być karanym.

* **Poznań.** W Jerzycach w lokalu Bandolina przy ul. W. Berlińskiej odbywać się będzie od 28 czerwca do dnia 7 lipca czynność komisyi wojskowej, celem przyjmowania nowych rekrutów. Zgłosić się winni: W środę dnia 28 czerwca: a) reklamowani, b) proponowani do t. zw. landszturmu. — W piątek dnia czerwca; a) uznani za niezdatnych do służby wojskowej, b) do rezerwy uzupełniającej proponowani. — W sobotę dnia 1 go lipca a) naznaczeni poprzednio do służby wojskowej, b) uznani za zdatnych z lat dawniejszych i z 1883, z nazwiskami od A do K. — W poniedziałek dnia 3 lipca. Z nazwiskami od L. do Z. — We wtorek dnia 4 lipca. Uznani za zdatnych urodzeni w r. 1884 i nadliczbowi. — W środę dnia 5 lipca. Uznani za zdatnych urodz. 1885 i nadliczbowi. — W czwartek, d. 6 lipca. a) mający upoważnienie jednorocznej służby ochotniczej, ale oddaleni dla niezdatności fizycznej. b) Świeżo na stały pobyt w mieście przybyli i ci którzy z rozmaitych powodów się dotąd nie stawili. — W piątek dnia 7-go lipca r. b. a) W czasie wybierki tymczasowo urlopowani rekruci. b) Do dyspozycyi z oddziałów wojska uwolnieni rezerwiści — nad którymi ma być ustanowioną decyzya. Wszyscy pod powyższemi rubrykami wezwani winni się w dniach oznaczonych stawić punktualnie o godzinie 6 rano w lokalu, trzeźwi i czysto ubrani pod karą do 30 mk. lub odpowiedniego aresztu.

Prezes policyi.

* **Poznań.** W Głównie gospodarzowi Lisieckiemu spaliła się stodoła stojąca przy głównej ulicy. Ponieważ była bliską drogi nie pozwoliła mu władza policyjna miejscowa na odbudowanie jej na tem samem miejscu. Właściciel chciał po za wsią na swej posiadłości postawić tę stodołę i budynki gospodarcze — na to znów władza nie pozwoliła. Zatem ów właściciel buduje nową stodołę z cegły na dawnem miejscu, do czego ma prawo — a ta stodoła nie będzie ozdobą w owej głównej ulicy. Oto skutki nowej poprawki komisyi kolonizacyjnej.

* **Poznań.** Folwark Pokrzywnicę, około 500 mórg obszaru, 6 kilometrów od stacyi Dąbrówki oddalony nabył od p. Unruga pan Umbreit z Pozaania.

* **Zwracamy** uwagę na ogłoszenie firmy Maciejewski & Co. Szczeciński hurtowny handel śledzi i nafty, Poznań W. Garbary 21, która co drugi dzień otrzymuje świeże dowozy nowych tłustych i smacznych szkockich śledzi i takowe poleca po cenach jak najniższych.

* **Wieś** szlachecką Tarnowo pod Wągrówcem w obszarze około 700 mórg dobrej ziemi i bardzo ładnie odbudowaną, która dopiero w zeszłym tygodniu z rąk niemieckich przeszła na własność Domu Bankowego Drwęski i Langner w Poznaniu, — już sprzedano dalej. Główny folwark w obszarze 500 mórg nabył rodak nasz p. Franciszek Lyk, dzierżawca probostwa z Piły; oberżę nabył dotychczasowy dzierżawca tejże pan Kaźmirz Dzikowski, resztę rozebrali przylegli gospodarze. Skoro się wieść rozeszła po Wągrówcu, że dotychczasowy właściciel p. Donner sprzedaje majątek w ręce polskie, landrat tamtejszy wysłał do p. Donnera depeszę a następnie umyślnego, by sprzedaż powstrzymać; wreszcie przybył pan landrat nawet osobiście do Tarnowa z oświadczeniem, że Tarnowo bierze Landbank czy też fiskus i to za znacznie wyższą cenę niż polska firma podała. Atoli p. landrat się spóźnił gdyż Tarnowem nie decydował już pan Donner, lecz zastępca firmy Drwęski & Langner, w skutek czego p. landrat odjechał z kwitkiem. Nowonabywcom »szczęść Boże.«

* **Bezpłatne leczenie** na wszelkie choroby skórne i płciowe (liszaje, wrzody, rany, upławy, syfilis, kobiece cierpienie itd.) w poliklinice przy ulicy Rycerskiej nr. 28, parter codziennie (prócz świąt) od pół do 9 do pół 10 rano i 2 do 3 po południu. Lekarstwa po zniżonych cenach. Lekarze ordynujący dr. Karwowski i dr. Łazarewicz (specyalnie dla kobiet).

* **Kiermasz** na dochód zakładu świętego Kazimierza (dla wiekowych kobiet) odbędzie się w nowo nabytym ogrodzie teatru polskiego »Wilhelmshöhe« na Łazarzu, dnia 29 czerwca (Piotra Pawła) podobna zabawa po raz pierwszy odbędzie się tu w Poznaniu, to też tak dla celu, jak dla swej orginalności spodziewać się należy, iż szanowna publiczność ogród zapełni po brzegi. Bliższe szczegóły będą podane przez plakaty. Zarząd.

* **Wystawa robót** ręcznych Towarzystwa »Pielgrzym« pod wezwaniem Boga Rodzicy w Poznaniu na sali Dominikańskiej, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 9-tej wieczorem aż do 18 czerwca t. r. Wstęp od osoby 25 fen., dzieci do lat 14 10 fen. — Czysty dochód przeznaczony na upiększenie pielgrzymki do Częstochowy. — Oprócz ślicznych robót ręcznych można na wystawie widzieć urządzoną kaplicę »Matki Boskiej Częstochowskiej« na wzór Jasnogórski, wszelkie przybory do upiększenia pielgrzymki, ornaty, albo, także pamiątki ręcznej pracy śp. hrabiny Cecylii Działyńskiej. Komitet.

* **Kórnik.** Czeladnik kowalski Królak — kąpiąc się w jeziorze tonął. Na szczęście spostrzegł go robotnik Wojciech Kropacz i tonącego wyratował.

* **Kotlin.** X. dziekan Rymarkiewicz obchodzić będzie w Kotlinie dnia 18 bm. 50-letni jubileusz kapłaństwa. Sędziwy X. jubilat wielce jest zasłużonym wobec Kościoła i narodu.

* **Gniezno.** »General Anzeiger« gnieźnieński stara się zrzucić podejrzenie, jakoby jaki hakatysta strzaskał ów krzyż na grobie kapitana wojsk polskich, ewangielika Chotowskiego. Pisze on, że ktoś widocznie chciał odczytać napis, podniósł ów krzyż i potem go obalił, a krzyż się strzaskał. Próżne uniewinianie owego zaciekłego fanatyka, — krzyż ten można było czytać bez przejścia przez kratę okalającą grób, a krzyża nie potrzeba było podnosić. (—) Przy ul. Pocztowej na poddaszu znaleziono byłego sekr. sądowego, który się tak ulokował, by nie płacić za nocleg. Wzięto go na policyą zrewidowano i okazało się, — że miał przy sobie 900 mk. w gotówce oraz książeczkę oszczędności na sumę 30 tys. mk. Znano go z oszczędności, a nawet chciwości na pieniądz, ale zdaje się, że on jest chory umysłowo.

* **Z Kruświcy** do Gniezna sprojektowano usypanie toru pod kolej żelazną. Dyrekcya kolei żel. w Bydgoszczy wysłała komisyą celem zbadania położenia.

* **Odolanów.** W czasie pochodu weselnego krawiec Jagodziński, strzelał z rewolweru na wiwat, ale tak nieoględnie i to kulami, że postrzelił 18 letnią pannę L. w oko. Oko wypłynęło, a ranna ciężko zachorowała. Kara owego lekomyślnika nie minie.

* **Rawicz.** Wielki pożar zniszczył we wsi Łątce 5 gospodarstw, a wywołały go dzieci, które w pobliżu zabudowań zapaliły wróble gniazdo na drzewie. Ludzie byli naówczas w polu, dla tego też mało co [illegible] wano. Niestety żaden gospodarz nie [illegible] bezpieczony. Jaka to głuchota i obo[illegible] na tak liczne rady, jakie prezesowie Kółek oraz pisma ciągle podają!

* **Znin.** Na odbudowanie wieży kościoła parafialnego w Żninie złożyli w dalszym ciągu: pp. M. Stępczyński z Huckarde 6 mrk., W. Konieczny z Berlina i S. Brzykcy z Jareszowa po 10 m., zebrane przez A. Skowrońskiego z Kartuz w Prusach Zachodnich 6,25 m., X. dziekan Haupa z Gniewkowa i X. Skowroński z Keyni po 5 m., K. Kończak z Skarbienic, J. Pietras z Januszkowa, W. Balcerzak z Jaroszewa, F. Katafiasz z Podgórzyna, Lewandowski z Bydgoszczy, F. Eschert z Poznania, J. Pewniak z Podobowic po 1 m., zebrane przez M. Jankowskiego z Ivanhoe w Półn. Ameryce 35,81 mk., zebrane przez Z. Waligórę z Wilczyny 23,75 m., N. N. z Łabiszyna 1,50 mk., zebrane przez J. Kubanka w Turzy p. Damasławek 17 m., zebrane przez Br. Lehmanna z W. Łęki pod Poniecem 2,95 m., F. Małecki z Sarbinowa, T. Żużelski z Żnina, T. Okuliński z Sulmierzyc, Fabisiak z Caternberg, J. Wawrzyński z Selberg, K. Zenkteler z Buku. J. Kujawa Podgórzyna, B. Wachowiak z Jeżewa po 3 m., zebrane przez E. Siejkowskiego w Oświece 4,60 m., zebrane w Kopaniu pod Poniecem 10,65 m., Klimaszewski z Brückenkopf, Plewa z Gąsawy po 2 m., z Boruszyna 4 m. zebrane przez J. Nowickiego z Achten w Półn. Ameryce 30 m., P. i T. Janowiakowie z Milwaukee w Półn. Ameryce 30 m., Towarzystwo śpiewu śpiewu w Żninie 50 mr., zebrane przez I. Frydrycha z Fairchild w Półn. Ameryce 64,60 m., W. Kubiak z Bożejewic 7 m., J. Maciejewski z Rożejewic 6 mk., W. Cyprzych z Torunia 75. fen. »Bóg zapłać!«

X. Władysław Jasiński,
administrator.

* **Brodnica** (Strassburg). Wieś Łobdowo otrzymała nazwę kulturną Lobedau.

* **Brześć Litewski.** Do miasta przybyły liczne zastępy zmobilizowanych rezerwistów. Ci rozpoczęli zaraz napaści na żydów miejscowych. Napaści i rabunek trwały przez 2 dni świąt. Zabito 28 żydów, a poraniono 34. Powodem była nienawiść dla żydów, za wyzysk ludności, a przytem z powodu, że żydzi w bardzo małej stosunkowo liczbie brani są do wojska, bo mając pieniądze płacą grube łapówki urzędnikom cywilnym i wojskowym i ci obławiając się znacznemi sumami, uwalniają żydów od wojska.

* **W Montowie** w powiecie malborskim wybuch ogień w barace robotniczej. Dotąd nie doliczono się 10 robotników z Królestwa Polskiego. Zdaje się, że znaleźli śmierć w płomieniach.

* **Z Konstantynopola** donoszą, że trąba powietrzna wyrządziła tamże wielkie szkody, szczególnie na przedmieściach Ortakai i Beszik-Tasz.

* **Kalendarz.** Czwartek, dnia 15 czerwca Wita i Modesta m. Wschód słońca o godz. 3, minut 39, zachód o godz. 8 min. 22.

## Ruch w Towarzystwach.

* **Zebranie** Tow. Przemysłowego w Poznaniu odbędzie się dziś 14 czerwca o 9 wieczorem na salce ogrodowej Domu Przemysłowego. Porządek obrad: 1) Wykład pana dr. Schrödera »o olbrzymich budowlach w Ameryce«. 2) Komunikaty dyrekcyi. 3) Wnioski. Dyrekcya Tow. Przemysłowego w Poznaniu. T. Schultz, wiceprezes. C. Leitgeber, sekr.

* **Zwyczajne** zebranie wydziału szewskiego z łona Katolickiego Towarzystwa Rzemieślników Polskich w Poznaniu odbędzie się w dziś w środę, 14 bm. wieczorem o godzinie 8 i pół na sali Domu Katolickiego św. Marcin nr. 69. Zarząd.

* **Zwyczajne zebranie** Tow. Przemysł. »Jedność« pod wezw. św. Antoniego w Poznaniu odbędzie się w środę dnia 14 bm. o godz. 9 w lokalu posiedzeń p. Szymańskiego, ulica Butelska. Zarząd.

## Ostatnie wiadomości.

**Wojna japońsko-rosyjska.** Z placu boju w Mandżuryi piszą, że armia japońska rozpoczęła poważniejsze operacye. Spodziewać się można walnej bitwy w przeciągu 10 dni.

## Od Redakcyi.

* **Odezwę** Towarzystwa »Straży« zamieścimy w jutrzejszym numerze.

## Wiadomości handlowe.

**Sprawozdanie giełdowe.**

Poznań, dnia 13-go czerwca 1905 r.

| | |
|---|---|
| Pożyczka niemiecka 3 i pół proc. | 101,30 m. |
| Pożyczka pruska konw. 3 i pół proc. | 101,30 „ |
| dto. 3 proc. | 90,50 „ |
| Listy zastawne poznańskie 4 proc. | 103,50 „ |
| dto. 3 i pół proc. | 99,80 „ |
| Listy rentowe poznańskie 3 i pół proc. | 99,90 „ |
| dto. 4 proc. | 102,90 „ |
| Renta włoska 4 proc. | 106,60 „ |
| Austryacka renta złota 4 proc. | 102,— „ |
| [illegible] renta srebrna 4½ proc. | 101,10 „ |
| [illegible]stawne polskie 4 i pół proc. | 94,50 „ |
| Renta węgierska złota 4 proc. | 99,70 „ |
| Banknoty francuskie za 100 fr. | 81,35 „ |
| Banknoty austryackie za 100 hal. | 85,25 „ |
| Banknoty rosyjskie za 100 rs. | 216,05 „ |

**Poznań,** dnia 13 czerwca 1905 r.
Urzędowe notowania miejskiej komisyi targowej na targu zbożowym.)
Za 100 kilogramów:

| | towar piękny | średni | pośledni |
|---|---|---|---|
| Pszenica | 17,30 | 17,— | 16,6 |
| Żyto | 13,90 | 13,50 | 12,90 |
| Jęczmień nowy | 14,— | 13,10 | 12,8 |
| Owies | 13,90 | 13,40 | 13,2 |

**Poznań,** dnia 9-go czerwca 1905 r.
(Urzędowe sprawozdanie targowe komisyi targowej miasta Poznania).

| Inne artykuły. | | najwyższa mr. | najniższa mr. | przeciętna mr. |
|---|---|---|---|---|
| Słoma szopowa | za 100 klg. | 3,— | 3,— | 3,— |
| Siano | „ | 7,— | 6,50 | 6,75 |
| Ziemniaki | „ | —,— | 4,50 | 4,75 |
| Wołowina { od łopatki | za 1 klg. | 1,40 | 1,20 | 1,30 |
| Wołowina { od brzucha | „ | 1,30 | 1,20 | 1,25 |
| Wieprzowina | „ | 1,70 | 1,50 | 1,60 |
| Cielęcina | „ | 1,50 | 1,30 | 1,40 |
| Skopowina | „ | 1,50 | 1,30 | 1,40 |
| Słonina | „ | 1,70 | 1,60 | 1,65 |
| Masło | „ | 2,40 | 2,— | 2,20 |
| Łój wołowy | „ | 1,10 | 1,— | 1,05 |
| Jaja | | 3,— | 2,80 | 2,9[illegible] |

* **Toruń,** dnia 13-go czerwca 1905 r. (Sprawozdanie z handlu nasion, B. Hozakowski). Płacono za 50 klgr. w partyach marek; Koniczona czerwona I 55—65. Koniczyna czerwona II 00—00. Koniczyna czerwona III 00—00. Koniczyna biała I 35 do 55. Koniczyna biała II —00—. Koniczyna biała III 00—00. Koniczyna szwedzka 50—60. Koniczyna chmielowa żółta 22—25. Inkarnatka jesienna ———. Inkarnatka rychła 45—48. Koniczyna bokharyjska ———. Koniczyna przelot pospolity 35—45. Seradela 21—23. Rajgras angielski (życica) 18—22. Rajgras włoski 21—23. Trawa kupk. 45—60. Kostrzewa owcza 20 do 23. Tymoteusz 22 do 26. Sporek olbrzymi 12—14. Sporek mały. Kukurydza amerykańska —. Gorczyca żółta 13. Łubin żółty 0,60. Łubin niebieski 7,—. Rzepik 12—16. Siemie lniane 14—16. Marchew biała, olbrzymia, zielona —45—. Marchew biała otarta poprawn. 65.

**Berlin,** dnia 10 czerwca rb. Targ na bydło. Płacono za centnar (50 kg.) wagi mięsa.

Woły.

| | |
|---|---|
| a) doskonale tuczone, najwyższa waga rzeźnicza, najwyżej 7 lat stare, w. ż. najmniej 12 ctr. | mrk. 68—73 |
| b) młode mięsne, nie tuczone i stare tuczone | 66—69 |
| c) miernie żywione młode i stare dobrze odżywiane | 60—64 |

Buhaje.

| | |
|---|---|
| a) tuczone wyborowe, najmniej 15 ctr. wagi | 66—68 |
| b) miernie żywione młode i dobrze odżywiane starsze | 60—64 |

Jałowice i krowy.

| | |
|---|---|
| a) mięsne, tucz., najwyższej wagi rzeźniczej, ważące żywo najmniej 12 centnarów | — |
| b) starsze, tuczone krowy i gorzej rozwinięte, młode krowy i jałowice | 58—64 |
| c) miernie żywione krowy i jałowice | 56—60 |

Cielęta.

| | |
|---|---|
| a) najlepsze, tuczone mlekiem cielęta, ważące żywo najmniej 220 funtów | 83—87 |
| b) średnio tuczone i dobre cielęta od cycka | 75—79 |
| c) gorsze cielęta od cycka | 63—67 |

Owce.

| | |
|---|---|
| a) najlepsze jagnięta i młode skopy tuczne najmniej 95 funt. żywej wagi | 73—79 |
| b) lżejsze jagnięta i starsze skopy tuczne | 67—75 |
| c) miernie żywione skopy (braki) | 68—70 |

Świnie.

| | |
|---|---|
| a) ciężkie tłuste świnie, szlachetniejszych ras 1 i pół lat stare, żywej wagi, 230—300 funt. | 64 |
| b) tuczone mlekiem odtłuszczonem (Käser), ważące żywe przeszło 180—220 funtów | 63—63 |
| c) dobre mięsne świnie 180—220 funtów żywej wagi | 60—63 |
| d) świnie rozwinięte mało | 58—60 |
| e) maciory | 58 |

**Giełda wrocławska,** dnia 13 czerwca rb.
Za 100 kilogramów.

| | dobry towar najw. cena mrk. | towar średni najw. cena mrk. | towar pośl. najw. cena mrk. | najw. cena mrk. | najw. cena mrk. | najw. cena mrk. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica biała | 17,10 | 16,60 | 16,50 | 16,10 | 16,— | 15,10 |
| „ żółta | 17,— | 16,50 | 16,40 | 16,— | 15,90 | 15,— |
| Żyto | 14,40 | 14,20 | 14,10 | 13,70 | 13,60 | 13,10 |
| Jęczmień | 15,— | 14,50 | 14,30 | 13,80 | 13,30 | 12,80 |
| Owies | 14,40 | 14,10 | 13,80 | 13,40 | 13,30 | 12,80 |
| Groch Wikt. | 18,— | 17,— | 16,— | 15,— | 14,— | 13,— |
| Groch mały | 17,50 | 17,— | 15,80 | 14,80 | 14,— | 13,50 |

**Bydgoszcz,** 13-go czerwca rb. (Sprawozdanie Izby handlowej). Pszenica 160—163 marek. — Żyto wedle gatunku 130—139 marek. — Jęczmień podług gatunku 130—136 marek. Towar dla browaru —00— marek. — Groch na paszę 133—140 marek, do gotowania 150—160 marek. — Owies 122—136 marek.

**Za wszelkie ogłoszenia i reklamy Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.**



Dnia 12 czerwca wieczorem o godz. 7¾ podobało się Panu Bogu powołać do grona Swych Aniołków naszą ukochaną córeczkę śp.

**Antolkę**

w pierwszej wiośnie życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek po południu o godzinie 7 z zakładu św. Józefa, o czem donoszą krewnym i znajomym w smutku pogrążeni rodzice

**Antoni i Stanisława Konwerscy.**

## Bekanntmachung.

Die Mitglieder des **Sterbekassen-Rentenvereins für die Provinz Posen** werden gemäss § 22 des revidirten Statuts zur **Generalversammlung** am **Montag, den 26. Juni d. Js. Abends 7 Uhr** im Saale des Hotel de Saxe, Breslauerstrasse 15 I eingeladen.

Tagesordnung:

1. Berichterstattung.
2. Abnahme und Entlastung der Rechnung für 1904.
3. Vorlegung des Voranschlages für 1905.
4. Festsetzung der Dividende für 1904.
5. Wahl von drei Vorstandsmitgliedern.
6. Wahl von drei Stellvertretern.
7. Wahl der Rechnungs-Revisions-Kommission.

**Der Vorstand des Sterbekassen-Rentenvereins für die Provinz Posen.**

## Nowe śledzie

szkockie, bardzo smaczne, poleca po najniższych cenach hurtownych.

**Maciejewski & Co.,**
**Szczeciński hurtow. handel śledzi i nafty,**
**Poznań, W. Garbary 23.**
Telefon 872.

## Magazyn tanich dobrych mebli

**Wyprawy dla nowożeńców,**
także wielki wybór
**gotowych trumien**
dębowych, metalowych itd.
poleca po nadzwyczaj nizk. cenach.
**St. Kaźmierczak,**
Poznań W. 6.,
Jerzyce, W. Berlińska ul. 57.

## Prześliczną

jest delikatna, czysta **twarz,** różowy, świeży **wygląd,** biała, miękka jak aksamit **skóra** i olśniewająco piękna **cera.**

Tego wszystkiego udziela mydło

**Steckenpferd-Lilienmilch-Seife**
**Bergmann'a & Co.,** Radebeul.

Znaczek ochronny: Konik z kijkiem.

Szt. po 50 f. do nabycia w aptece pod orłem, w drogeryi pod kotwicą, u Pawła Wolff'a, E. Koblitz'a, T. Neymann'a, Z. Ritter'a, ul. św. Marcina 20 i filia ul. Berlińska 14, Rud. Rehfeld'a, S. Nawrockiego, »Nowa Drogerya« Wrocławska ul. 13 W Wielichowie: M. Sławski.

## Pierze do pościeli.

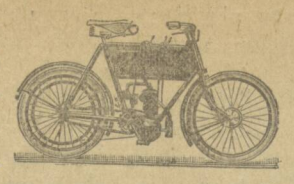
1 paczka 10 funtów niedarte pierze gęsie, jak przychodzą od gęsi 13,50 mk.
1 paczka pocztowa 10 funtów darte go pierza za 10 mk.
1 paczka pocztowa 10 funtów pierza darte go lepszego 15 mk.
1 paczka pocztowa, 10 funtów pierza darte go lepszego białego po 20 marek. (5813
1 paczka pocztowa, 10 funtów pierza darte go najlepszego białego po 25 marek.
1 paczka pocztowa pierza darte go bardzo dobrego, białego, delikatny towar wiejski za 30 marek, przesyłają franko za zaliczkę
Proszę adresować:

**Matzdorff & Zerkowski,**
**Posen,**
**Wronkerstrasse 24.**

Potrzebni od lipca: **Rządzca** kaw. starszy na folwark na 1000 m. **Rządzca** k. na większy majątek około 300 mg. **Urzędnik** gosp. kaw. na 800 m. **Urzędnik** gosp. ż. na 600 m. i dep. Kilku **pisarzy** pod dysp.
Pośrednik posad dla urzędn. gosp.
**Franciszek Niedzielski,**
Posen, Bäckerstrasse No. 7.
**Telefon nr. 1036.**

**Najlepsze kołowce na świecie,** nie tylko w słowie i na papierze, **lecz w rzeczywistości**

**„Germania"** i **„Opel"** przewyższyły znacznie stare, renomowane marki i są bezwątpienia najlżej chodzącemi a przy tem najtrwalszemi kołami w czasie obecnym. Doświadczenie własne — a więc nie tak zwane zwycięztwa drogo opłacanych wyścigowców, lub nieczysta reklama — jest bezwarunkowo najlepszym dowodem, czy koło chodzi lekko i czy jest trwałem; dla tego daję koła na próbę chętnie do dyspozycyi bezpłatnie.

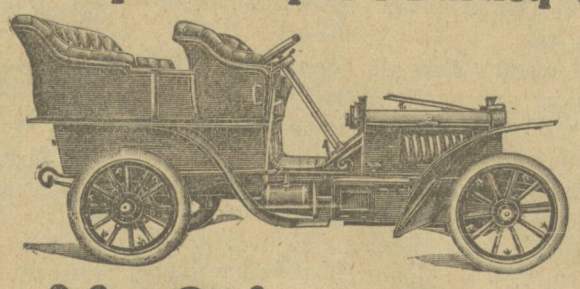


**Kołowce motorowe Progress** zaopatrzone własnemi wynalazkami **Magnetyczne zapalenie P. R. N. 139371.**
**Ulotnik gazu P. R. N. 122889. Wychwyt próżnego biegu. P. R. N. i i. D. R. G. M. 243954**
**W biegu najpewniejszy kołowiec motorowy w handlu obecnym.**

## Kołowce motorowe Opel. - Opel i Daracq wozy motorowe

jako też każdy renomowany niemiecki i franc. fabrykat.

Przedstawienie jak najchętniej i bezpłatnie.



Wozownia i schronisko dla samochodów przy ulicy Zwierzynieckiej 27.
**Wstawienie samochodu kosztuje 6 mk. mies.**
**Wycieczki zamiejscowe podług specyalnego prospektu.**

**Na życzenie dogodne odpłaty.** **Telefon 473.** **M. Lohmeyer,** **ul. Wiktoryi 11.** **Znana rzetelna gwarancya.**

**Główny zastępca najlepszych obecnie fabrykatów. Filie i zastępstwa po wielu miastach na prowincyi.**
**Największy handel kołowców w wschodnich prowincyach.**
Na życzenie dostarczam każdą inną markę w kołowcach.

**Specyalna maszyna do szycia 55 mk.** | **Na lepsze maszyny do szycia i kołowce 5 letnia gwarancya.** | **Specyalny kołowiec 63 mk.**

## Podziękowanie.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Szanownemu cechowi rzeźnickiemu, oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym za okazane współczucie i wszystkim biorącym udział w pogrzebie mego nieodżałowanego męża składam na tej drodze serdeczne

## „Bóg zapłać!"

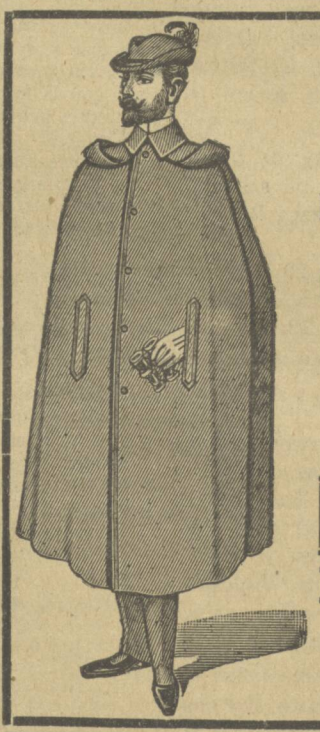
W głębokim smutku pogrążona żona

**Katarzyna Paprzycka**
**z domu Gummer.**

## Związek Ziemian w Poznaniu

ma na sprzedaż **gospodarstwa** różnej wielkości i w każdej okolicy Ks. Poznańskiego, **załatwia interesa hipoteczne i kredytowe** oraz **pośredniczy** w kupnie i w sprzedaży gospospodarstw mniejszych i większych, za skromnem wynagrodzeniem.

Adres: **Związek Ziemian,**
**Poznań (Posen) ulica Wiktoryi nr. 2.**



**Na sezon latowy i podróżny**
polecam
**Ubrania męzkie** z lekkich praktycznych mater.
**Płaszcze.**
**Płaszcze gumowe. Peleryny.**
**Haweloki.**
**Paltoty. Spodnie. Kamizelki,**
modne itd. itd.
**Wielki wybór**
**w ubraniach**
do prania, męskich i dla chłopców.
**Zakiety i jubk i latoe.**

**Sprzedaż po cenach niebywale nizkich.**

**K. KUŻAJ,** POZNAŃ, Wrocławska 13|14.
**Skład sukna i garderoby męzkiej.**
**Pracownia podług miary.**
**Telefon nr. 1342.**

**Z powodu przeniesienia interesu mego na**
**Stary Rynek nr. 64**
**w domu p. T. Preissa**
urządzam
**wielką wyprzedaż**
**po znacznie zniżonych cenach.**
**S. Brand, Stary Rynek 68.**

## Kasa oszczędności
## Banku Rolniczo-Przemysłowego
## Kwilecki, Potocki & Sp.

Przyjmuje na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od **1 marki** począwszy płaci od **3 do 4 i pół procent,** wedle umowy.

## Parcelacya w Śmiglu.

Z powodu uroczystości Św. Jana tamże odbędzie się termin parcelacyjny nie 24-go lecz **w poniedziałek, dnia 26 b. m. od godziny 9-tej.** [3827

**G. Ritter,** Poznań, Wodna ul. 27.
Telefon 62.

**Sezon od 15 maja do 1 październ.** **Kąpiele Bukowina** **Obwód Wrocławski.**
Stacya pocztowa i telegraficzna, telefon.
Stacya kol. żelaznej: **Oleśnica, Gr. Wartenberg, Grossgraben.**
**poleca swoje znane, świetnie oddziałujące**
**kąpiele błotne, żelazne i elektryczne**
przeciwko reumatyzmowi, podagrze, nerwowości, blednicy itd.
**Lekarze ordynujący:** Fizyk **Dr. Furch,** Gross-Wartenberg, **Dr. Foerster,** Festenberg Świadectwa lekarzy i pacyentów gratis.
**Zarząd kąpielowy hrabstwa von Strachwitz.**
**Gräflich v. Strachwitz'sche Badeverwaltung.**

Jest na sprzedaż
**rzadko korzystnie położony**
## folwark
**Wincentów tuż przy samem mieście Jaraczewie** p Borkiem w obszarze od 150 do 300 mórg. Budynki masiw obszerne i w porządku; ziemia dobra i w kulturze; łąki nadobrzańskie słyną ze swej dobroci.

Bliższych informacyi udzieli tam na miejscu zastępca nasz pan Józef Sroczyński w Jaraczewie w hotelu Viktoria.

**Najbliższa stacya kolejowa jest Lowenitz, zaledwie 2 klm. odległa i to szosą.**

**Przyjmie się też w miejsce zaliczki hipoteki lub mniejsze gospodarstwo w zamian.**

**Drwęski & Langner**
Dom Bankowy
**w Poznaniu**
**Rycerska 38. (Ritterstr. 38.)**

## Sad owocowy
**pod Poznaniem**
jest do wydzierżawienia.

Zgłoszenia do eksped. Wielkop. pod nr. **3759.**

Na św. Jan mam dobre miejsca dla: **gospodyń** na probostwa i do dworów, **kuchmistrzyń, bon, panien służ., kucharek, pokojowych, nianiek, praczek.** Adr. **Antonina Wesołowska,** Stellenvermittlerin, Posen, Wilhelmstr. 21.

## Baczność!

**Folwark** pod Koźminem 100 do 170 mórg wraz z żyw. i martw. kompl. inwent., pięknemi masiw budynkami. Ziemia pszenna i urodzajna, wraz z żniwami przy wpłacie ⅓ ceny kupna, tanio zaraz do sprzedania. Rzadka okazya nabycia tak pięknego i taniego folwarku 2 kilom. od miasta powiatowego i kolei. Markę na odpowiedź. Zgłoszenia do eksped. Wielkopol. pod nr. **3721.**

Także może **podział na 100 i 70-morgowe gospodarstwa** nastąpić, ponieważ budynki odpow. są na miejscu.

## Dom. Gołębin

**p. Borowo, stacya Czempiń** ma do wydzierżawienia

## aleje owocowe.

Zgłoszenia przyjmuje
**Zarząd.**

Niniejszem pozwalam sobie, Szanownej Publiczności miasta **Pleszewa** i okolicy donieść, że założyłem **muzykę dentą i smyczkową.** Polecam się na majówki, bale, zabawy itd.

Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa
z wysokim szacunkiem
**Fr. Kwiatkowski,**
kapelmistrz.

## Handel kolonialny

żelaza, skład węgli i zboża, jest wraz z domem w rynku przy kościele, w miejscowości, gdzie 4 razy do roku jarmarki, zaraz do sprzedania, wpłaty tylko 3000 m., reszta podług ugody.

Bliższych wiadom. udzieli eksped. Wielkopolanina pod nr. 3777.

## Piekarni

w małem mieście poszuk. do dzierżawy lub odstąpienia. Zgłoszenia przyjmuje **Stanisław Szultz,** p. adr.: Kaul, Poznań, ulica Wenecyańska nr. 11.

»Biuro Związkowe Reform«
**Antoni Radlewski,**
kupiecko-techn. pośrednik miejsc, Poznań, Gr. Gerberstr. 42.
poleca i wciąż potrzebuje kupców, filialistów, podróżujących, buchalterów, maszynistów. inspektorów, kasyerów, zawiadowców, techników do biura i budowli, panny do składu i biura. Dziennie 100 osobn. miejsc.

## Handel kolon.-wiktualny

z maglą jest do odstąpienia od zaraz lub później z pow. innego zawodu. Zgł. do eksp. Wielkop. p. nr. 3746.

W mej nowej kamienicy w Środzie, przy Nowym Rynku, w najlepszem handl. położeniu mam

## składy z pomieszkaniem

nadające się do każdego interesu od 1 października do wynajęcia.
**M. Manasse,** Środa Schroda.

Poszuk. od 1. 7. r. b. **bardzo dużego pokoju, dobrze** umeblowanego, z **dużą** szafą do rzeczy, szafonierką, komodą, biurkiem itd., w górn części miasta, na part. lub I piętrze, z osobnym wchodem, z wesołym widokiem na ulicę lub plac. Zgłoszenia do eksped. Wielkopolanina pod nr. 3829.

**Restauracya Kislingerbräu**
**Poznań, pl. Wilhelmowski 5.**
(dawniej Kobylepole)
poszukuje od zaraz
**panienki**
porządnych rodziców, chcącej się wyuczyć gospodarstwa domowego pod korzystnemi warunkami.

## Panna

którą była w pierwszorzędnych domach hrabiowskich, poszukuje miejsca od 1 Lipca na **stałe** lub sezon kąpielowy. Zna fryzyerstwo i wszystko, co w zakresie panny służącej zachodzi, obeznana także z zarządem domu. Zgłoszenia przyjmuje
**M. Mesiński,** Kosten.

**Panna** umiejąca szyć i prasować, chciała by się douczyć od 1 lipca wiejskiego gospodarstwa.
Łask. of. przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **3846.**

Potrzebne zaraz i od lipca: **Kucharki, pokojowe, panny służące** z dobr. świad
**Kaźmiera Chełmicka,**
pośredniczka miejsc,
Poznań, Rycerska 9, II piętro.

## Podmistrza murarsk.

z kilkoma murarzami poszuk. zaraz **S. Lipowicz,** budowniczy, Kostrzyn — Kostschin.

## Stróż (Haushälter)

potrzebny od lipca na Jerzyce.
Zgłoszenia:
**ulica Rycerska nr. 33, III.**

## Dziewczę do posługi

potrzebne zaraz.
**Św. Marcin 47.** I na lewo.

**Śledź, śledzie**
**skrzydlaki**
gotowe po najtańszych cenach
**Schoding-Bitner.**
**teraz Tuchołka.**
**Poznań, ulica Szeroka nr. 13.**

**Album odrobinie dla nowożeńców** najtańszej. **Wyprawy dla nowożeńców** po nizkich cenach. **Wyprawy dla nowożeńców** tanio i trwało. **Wyprawy dla nowożeńców** poleca

Nakładem i drukiem Fr. Chodzisz yńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu.